

Sygn. akt III UK 428/19

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło

w sprawie z odwołania J. B. - Firma R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

z udziałem J. W., W. F.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym i ustalenie podstawy wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18
listopada 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w
(...)

z dnia 26 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2019 r. oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 16 stycznia 2018 r., zmieniającego decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 27 kwietnia 2017 r. i stwierdzającego, że W. F. i J. W. w okresach wskazanych w decyzjach nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, jako zleceniobiorcy u płatnika składek J. B. – Firmy R. w S.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (w tym kosztów zastępstwa procesowego), ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołań od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 kwietnia 2017 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 627 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie, wynikające z błędnej wykładni pojęcia dzieła, polegającej na przypisaniu przymiotu dzieła efektowi (materialnemu) pracy w postaci karoserii oczyszczonej z elementów niemetalowych, felg oddzielonych od opon, rozmontowanej suwnicy, oczyszczonych cystern, dla potrzeb dalszej obróbki złomu (tj. pocięcia na mniejsze elementy), mimo że powstały efekt materialny nie miał indywidualnego charakteru lub szczególnych właściwości, był pozbawiony myśli twórczej, intelektualnej, lub technicznej, nie wymagał od wykonawcy ponadprzeciętnych umiejętności, miał charakter przygotowawczy (z perspektywy przedsiębiorcy-wnioskodawcy) względem umowy sprzedaży złomu (przez przedsiębiorcę-wnioskodawcę) do huty, był wykonywany w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawcy lub w miejscu wskazanym przez wnioskodawcę i na potrzeby prowadzonej przez niego działalności polegającej na zbieraniu odpadów innych niż niebezpieczne, demontażu wyrobów zużytych, a także odzyskiwaniu surowców z materiałów segregowanych; 2/ art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778), przez ich niezastosowanie, które jest konsekwencją naruszenia art. 627 k.c. i 750 k.c. Ponadto, zarzucił naruszenie przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego i wyprowadzeniu nieuprawnionego wniosku, że strony umowy o dzieło (wnioskodawca oraz ubezpieczony) miały całkowitą swobodę kształtowania łączącego je stosunku prawnego, podczas gdy - kierując się zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania - uprawnione są następujące wnioski, że: przedsiębiorca jako (ekonomicznie, organizacyjnie i prawnie) silniejsza strona stosunku prawnego narzuciła ubezpieczonemu wzorzec umowy o dzieło, a obiektywnie oceniając i kierując się niską świadomością ubezpieczonego o braku zabezpieczenia społecznego w razie wypadku przy pracy

objętej umową o dzieło i najpewniej jego oczekiwaniem jak najwyższego wynagrodzenia netto, to sfera wolności kontraktowej tego ostatniego ograniczyła się (tylko) do decyzji w przedmiocie zawarcia rzeczowej umowy i związanej z tym możliwości wynegocjowania (możliwie najwyższego) wynagrodzenia.

Skarżący uzasadnił wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występowaniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych, sprowadzających się do pytań:

(-) czy zatrudnienie do pracy ustalonej w umowie jako wykonanie określonych czynności faktycznych (np. demontażu skasowanych pojazdów, demontażu suwnicy, demontażu kół ze skasowanych pojazdów; załadunku złomu do kontenerów; oczyszczanie cystern z siarki i wełny mineralnej), w których następstwie powstaje co prawda efekt materialny, który nie ma jednak indywidualnego charakteru lub szczególnych właściwości, jest pozbawiony myśli twórczej, intelektualnej, czy technicznej, a praca zmierzająca do jego osiągnięcia nie wymaga od wykonawcy ponadprzeciętnych umiejętności, lecz opiera się na określonych umiejętnościach zawodowych, jest wykonywana na rzecz przedsiębiorcy w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej tego przedsiębiorcy (lub w miejscu wskazanym przez tego przedsiębiorcę) i ściśle związana z przedmiotem tej działalności, spełnia przesłanki umowy o dzieło?

(-) czy do prawnie relewantnych cech pozwalających na odróżnienie umowy o świadczenie usług (faktycznych) od umowy o dzieło można albo powinno zaliczyć się (1) z góry określony, materialny rezultat prac mających być wykonanymi, który polega na wykonaniu prac powtarzalnych, możliwych do wykonania przez każdego posiadającego określone zawodowe umiejętności, (2) ustalenie, że rezultat tej pracy nie charakteryzuje walor indywidualnych umiejętności lub predyspozycji wykonawcy mających wyróżnić ten rezultat (z uwagi na indywidualne cechy wykonawcy), w szczególności od rezultatu modelowego lub możliwego do powtórzenia przez inną osobę, niezależnie od oceny dochowania należytej staranności w wykonaniu zobowiązania?

(-) czy powierzenie przez przedsiębiorcę prac o cesze zobowiązania rezultatu (o z góry określonym materialnym rezultacie) zawierających się w (przedmiocie) działalności gospodarczej tego przedsiębiorcy innej osobie

wyłonionej na podstawie posiadania określonych zawodowych (praktycznych) umiejętności i posiadania odpowiednich narzędzi do pracy, wykonujących czynności (np. demontażu skasowanych pojazdów, lub innych urządzeń i przedmiotów; załadunku złomu) na podstawie wyraźnie sprecyzowanych wytycznych przedsiębiorcy, mających charakter czynności przygotowawczych (rezultat był krótkotrwały, przemijający) względem rzeczywistego celu gospodarczego zobowiązania przedsiębiorcy (następczej sprzedaży złomu do huty) ma znaczenie prawne dla oceny, że prace wykonane zostały na podstawie umowy o świadczenie usług (faktycznych), nie zaś umowy o dzieło?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek

przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest jednak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/8, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na

kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., sygn. II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, a którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Skonstruowanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158, z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8 s. 51; z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; z dnia 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729). Obowiązkiem skarżącego jest przy tym wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Dodać trzeba, że twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Przedstawione przez skarżącego wątpliwości nie spełniają powołanych wymagań. Po pierwsze, nie zostało w nich sformułowane zagadnienie prawne o charakterze abstrakcyjnym, a jedynie pytanie o kwalifikację prawną przedstawionych

okoliczności faktycznych. Po drugie, w orzecznictwie Sądu wyjaśniono, jakie są cechy charakterystyczne umowy o dzieło pozwalające odróżnić ją od umowy zlecenia.

Odnosząc się do podnoszonych przez skarżącego kwestii, należy zauważyć, że zostały one już rozważone i wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Akcentuje się w nim, że umowa o dzieło należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o „rezultat usługi” (wytwór) - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy zlecenia (świadczenia usług) - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej. Niewątpliwie każda umowa o dzieło należy do kategorii umów rezultatu, jednak nie każda umowa rezultatu może być podporządkowana przepisom dotyczącym umowy o dzieło. Artykuł 627 k.c. wskazuje na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na

istnienie wad fizycznych. Sprawdzenie takie jest zaś niemożliwe do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UK 316/15, LEX nr 2113367; z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587; z dnia 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14, LEX nr 1521243; z dnia 8 października 2013 r., III UK 126/12, OSNP 2014 nr 9, poz. 135). Nie ma też wątpliwości, że „oznaczenie” dzieła następuje pierwotnie – już w trakcie układania postanowień umownych. Podkreśla się także, że również i czynności stanowiące przedmiot umowy o świadczenie usług prowadzą do wystąpienia określonych skutków, gdyż każda czynność człowieka rodzi następstwa i prowadzi do zmiany rzeczywistości, w której następuje (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 r., III UK 53/16, LEX nr 2188651). Tak więc wynikiem umowy o świadczenie usług jest również określony rezultat, tyle tylko, że w tym przypadku nie stanowi on elementu istotnego tej więzi prawnej, jak ma to miejsce w umowie o dzieło. Regulacja wynikająca z art. 627 k.c. wymaga od kontrahentów tylko „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia w umowie w sposób ogólny, zezwalający na jego przyszłe dookreślenie na podstawie wytycznych wskazanych w umowie albo wynikających ze zwyczaju bądź zasad uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przy dziełach bardziej skomplikowanych (o wyższym poziomie zaawansowania) staje się niezbędna dalsza indywidualizacja przedmiotu umowy

przez rozwinięcie opisu rezultatu pod względem technicznym, funkcjonalnym bądź estetycznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03, LEX nr 599732).

Wobec wyjaśnienia w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnoszonych przez skarżącego kwestii prawnych, nie zachodzi sugerowana przez autora skargi kasacyjnej przesłanka przedsądu.

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.